# Wspólny sukces na boisku i poza nim

W sporcie liczą się nie tylko talent i determinacja zawodników, ale także wsparcie partnerów zewnętrznych. Jednym z nich jest firma JohnnyBros, która w 2023 roku została sponsorem kobiecej drużyny siatkówki AZS Uniwersytetu Gdańskiego. Od tego czasu zespół odnosi znaczące sukcesy, a współpraca z dynamicznym trójmiejskim przedsiębiorstwem pokazuje, w jaki sposób biznes i sport mogą się wzajemnie wzmacniać

Drużyna JohnnyBros AZS UG. Zdjęcie zrobione na rozpoczęcie sezonu 2024/2025

Fot. Grzegorz Jędrzejewski

Zgrana ekipa sponsora tytularnego drużyny siatkówki kobiet AZS UG przed siedzibą JohnnyBros

Fot. Michał Kozłowski

W grudniu 2023 roku Uniwersytet Gdański podpisał z JohnnyBros umowę, na mocy której firma została tytularnym sponsorem zespołu Akademickiego Związku Sportowego UG z II ligi siatkówki kobiet. JohnnyBros to firma IT z siedzibą w Gdańsku, specjalizująca się w tworzeniu własnych aplikacji internetowych oraz pozycjonowaniu stron. Działa na rynku od ponad 16 lat i jest globalnym liderem w innowacjach związanych z SEO. Firma kładzie duży nacisk na pracę zespołową, profesjonalizm oraz innowacyjność, co pozwala jej skutecznie rozwijać produkty cyfrowe skierowane głównie do pasjonatów sportu. Jest również zaangażowana w działalność społeczną – prowadzi własną Fundację JohnnyBros wspierającą inicjatywy charytatywne i społeczne.

Od początku obie strony – zarówno Uniwersytet Gdański, jak i JohnnyBros – liczyły na dynamiczny rozwój drużyny. Prezes AZS UG, Piotr Walczak, podkreślał, że współpraca jest kontynuacją wcześniejszych działań, w tym listu intencyjnego podpisanego między Uniwersytetem Gdańskim, AZS i UKS Akademią Siatkówki Gdańsk. Celem było osiągnięcie jeszcze lepszych wyników sportowych i organizacyjnych oraz rozwój siatkówki na uczelni.

Przedstawiciele JohnnyBros zaznaczali, że chcą wspierać trójmiejski sport oraz zacieśniać współpracę z akademickim środowiskiem UG. – *To był nasz naturalny wybór* – mówi Michał Kozłowski, rzecznik prasowy JohnnyBros. – *Od dawna wspieramy lokalne drużyny z potencjałem. Robimy to dla młodych osób, które realizacje sportowych pasji łączą ze studiami i pracą. Chcemy im to ułatwić.*

Większość pracowników JohnnyBros doskonale rozumie świat sportu – wielu z nich aktywnie uczestniczy w imprezach biegowych, triathlonowych czy wydarzeniach sportowych o charakterze charytatywnym. – *Sam trenowałem piłkę ręczną i widzę, ile sport wniósł w moje życie zawodowe* – dodaje Michał Kozłowski. – *Dzięki temu chętniej wspieramy nasze drużyny oraz lepiej rozumiemy ich potrzeby.*

Dla zespołów z niższych lig każda pomoc jest niezwykle cenna, ponieważ ich popularność i dostępność sponsorów są ograniczone w porównaniu z największymi klubami, takimi jak Trefl Gdańsk, Lechia czy Arka. Nawet niewielkie wsparcie finansowe czy organizacyjne może mieć ogromny wpływ na ich funkcjonowanie.

Michał Kozłowski zwraca uwagę na aspekt dotarcia do niestandardowego odbiorcy – nie tylko fanów sportu, ale także rodzin zawodniczek, ich znajomych oraz lokalnej społeczności. – *W mniejszych klubach trybuny zapełniają bliscy zawodników, dzięki temu wzrasta świadomość marki, a wsparcie sponsora jest silniej odczuwane* – wyjaśnia i dodaje: – *Dlatego uważam, że lepiej być głównym sponsorem mniejszej drużyny niż jednym z wielu w dużym klubie. Pomoc ma wówczas realny wpływ na rozwój zespołu. Sponsoring to nie tylko finanse, ale także budowanie trwałych relacji, wspieranie lokalnych sportowców oraz pro-*

Duet trenerski zespołu JohnnyBros AZS UG: Ireneusz Waleczek (I trener) i Paulina Wlazły (II trener)

Fot. Grzegorz Jędrzejewski

*mocja aktywności fizycznej wśród mieszkańców.*

## BUDOWANIE RELACJI MIĘDZY BIZNESEM A SPORTEM AKADEMICKIM

Po nawiązaniu współpracy nazwa zespołu została wzbogacona o markę partnera, co widać na koszulkach, a logo JohnnyBros pojawia się na banerach podczas meczów oraz w mediach społecznościowych drużyny. Zespół sam aktywnie prowadzi swoje profile w mediach społecznościowych, w czym często wspiera go dział marketingu firmy. Przekaz jest dynamiczny, spójny i nowoczesny.

Wsparcie przedsiębiorstwa nie ogranicza się tylko do kwestii finansowych, sprzętowych czy organizacyjnych. Przedstawiciele JohnnyBros regularnie pojawiają się na meczach, uczestniczą w oficjalnych i nieoficjalnych wydarzeniach z życia drużyny, a sami pracownicy wzięli udział w specjalnie przygotowanym treningu siatkarskim przeprowadzonym przez trenera oraz zawodniczki. Takie inicjatywy pozwalają im lepiej się poznać, budują autentyczne więzi, które wzmacniają współpracę. – *Od początku czuliśmy, że ta współpraca stworzy przestrzeń do rozwoju. Tak też się stało. Dla nas to nie tylko wsparcie finansowe, ale także promocja klubu, zawodniczek i całego regionu* – mówi Aleksandra Chyła, kapitanka i liderka drużyny. Aleksandra Chyła w zespole JohnnyBros AZS UG gra na pozycji libero. Odgrywa kluczową rolę zarówno na boisku, jak i poza nim. Motywuje koleżanki oraz reprezentuje zespół w kontaktach z partnerami i mediami. Warto dodać, że przez wiele lat reprezentowała Uniwersytet Gdański w Akademickich Mistrzostwach Polski w siatkówce plażowej. W tej dziedzinie bierze udział w seniorskich rozgrywkach, rywalizując w eliminacjach do Mistrzostw Polski. Tym samym doskonale zna świat sportu.

O tym, że wsparcie sponsorskie wprowadza klub, sztab oraz zawodników na wyższy poziom, doskonale wie Ireneusz Waleczek, pierwszy trener zespołu JohnnyBros AZS UG. Ceniony specjalista w dziedzinie szkolenia siatkarskiego, który wcześniej pracował m.in. z reprezentacją Polski U-18. – *Nasz sztab się powiększył, dziś mamy, poza pierwszym trenerem, drugą trenerkę, fizjoterapeutę, statystyka oraz kierownika drużyny* – opowiada Ireneusz Waleczek. – *To wszystko pozwoliło stworzyć zawodniczkom profesjonalne warunki do treningu. Staliśmy się bardziej efektywni. Dzięki wsparciu sponsora przyciągnęliśmy do siebie kilka doświadczonych zawodniczek, możemy również przed czy w trakcie sezonu wyjeżdżać na turnieje i rywalizować z zespołami z innych regionów Polski. Co ciekawe, już w pierwszym roku swojej pracy przekonałem się o tym, jakie wrażenie na przeciwnikach robi sponsor tytularny. Praktycznie każdy przeciwnik pytał o niego w kuluarach. Dzięki UG jesteśmy jednym z nielicznych, którzy mogą liczyć na takie wsparcie. JohnnyBros stał się rozpoznawalny nie tylko w pomorskim środowisku siatkarskim.*

Siatkarki JohnnyBros AZS UG w akcji

Fot. Grzegorz Jędrzejewski

W swojej pracy trenerskiej Ireneusz Waleczek koncentruje się na rozwijaniu młodych talentów i budowaniu silnych zespołów. Doświadczenie zdobyte na poziomie ekstraklasy oraz w pracy z kadrą młodzieżową pozwala mu skutecznie wspierać zawodniczki w ich rozwoju i realizacji sportowych ambicji.

## DETERMINACJA, STRATEGIA I SUKCESY NA BOISKU

Miniony sezon siatkarki JohnnyBros AZS UG mogą uznać za wyjątkowo udany. W rozgrywkach ligowych wygrały 16 z 18 spotkań i awansowały do turnieju półfinałowego o miejsce w I lidze, w którym uplasowały się na 4 miejscu. Choć marzenia o zapleczu ekstraklasy zostały odłożone na kolejny rok, drużyna nie traci zapału.

Łącząc naukę ze sportem, zawodniczki osiągnęły znakomite wyniki na różnych szczeblach rozgrywek:

- 4 miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski,
- 1 miejsce w klasyfikacji uniwersytetów w AMP (historyczny sukces dla UG),
- 2 miejsce w eliminacjach Ligi Akademickiej AZS,
- 2 miejsce na Igrzyskach Studentów Pierwszego Roku.

– *Od początku sezonu wyznaczyłyśmy sobie jasny cel: awans do baraży i walka o pierwszą ligę* – podkreśla kapitanka drużyny, Aleksandra Chyła. – *Dzięki ciężkiej pracy i strategii trenera udało nam się zajść tak daleko.*

Ireneusz Waleczek zwraca uwagę, że udział w barażach był celem minimum, wyznaczonym na początku sezonu. – *W trakcie rozgrywek okazało się, że rywalizacja skupi się na trzech zespołach: naszym, SMS Police oraz Szamotulaninie Szamotuły* – opowiada. – *Kluczem do awansu po fazie zasadniczej był wyrównany skład, który napędzał się na każdym treningu do walki i ciągłego progresu.*

Zespół konsekwentnie skupiał się na każdym kolejnym meczu, zamiast wybiegać myślami zbyt daleko w przyszłość. Największym wyzwaniem było odpowiednie przygotowanie drużyny do sobotnich spotkań, tak aby zawodniczki czuły się zarówno silne, jak i głodne gry. Na tym poziomie rozgrywek siatkarki często łączą treningi i mecze z pracą lub studiami, co wymaga nie tylko dobrej organizacji ze strony zawodniczek, ale również przemyślanego planu ze strony trenera.

– *Bardzo ważne było wsparcie mojego sztabu i odpowiedni podział ról* – zaznacza Ireneusz Waleczek. – *Dosyć szybko się poznaliśmy i wiedzieliśmy, kto za co odpowiada. Staram się być trenerem, który potrafi rozmawiać merytorycznie i uważnie słuchać zawodniczek. Na początku sezonu często słyszałem pytanie, czy nie żałuję zmiany z siatkówki ekstraklasowej na drugoligową. Jednak, odkąd poznałem te dziewczyny i zobaczyłem ich indywidualne umiejętności, wiedziałem, że ten sezon będzie dla mnie wyjątkowy. Uwierzyłem, że z tą ekipą będę mógł spełniać się zawodowo, realizując konkretne cele, a co dla mnie najważniejsze – rozwijając najmłodsze zawodniczki w zespo-*

Siatkarki JohnnyBros AZS UG w akcji

Fot. Grzegorz Jędrzejewski

*le. To aspekt, który zawsze jest dla mnie kluczowy w pracy trenera.*

## DALSZY ROZWÓJ DRUŻYNY

Siatkarki nie spoczywają na laurach – ich ambicją jest awans do wyższej ligi oraz dalszy rozwój klubu. Ireneusz Waleczek podkreśla jednak, że granie w I lidze, pomimo iż jest ona zapleczem ekstraklasy, wymaga już bardzo profesjonalnego i odpowiedzialnego zarządzania oraz dobrej infrastruktury sportowej. – *Awans to ogromny krok naprzód, ale czasem lepiej jest najpierw zdobyć stabilność i doświadczenie na niższym poziomie* – tłumaczy. – *To pozwala zbudować solidne fundamenty i przygotować się na przyszłe wyzwania, które pojawią się w wyższej lidze. Pamiętajmy, że proces budowania zespołu po awansie jest szczególnie trudny, ponieważ kluby z wyższych lig kontraktują zawodniczki znacznie wcześniej, co utrudnia wzmocnienie składu na czas. Właśnie dlatego dobrze jest mieć długofalową strategię i budować drużynę z myślą o przyszłości, a nie tylko o obecnym sezonie. Możemy mówić o wygranych meczach i awansie do turnieju barażowego, ale dla mnie równie istotne jest to, aby jak najwięcej zawodniczek po sezonie mogło powiedzieć, że rozwinęło się w jakimś elemencie swojej gry. Piękna hala to jedno, ale równie ważne są jej dostępność, harmonogram treningów i ogólne zaplecze logistyczne. Widzę, jak dynamicznie rozwija się AZS UG, a budowa nowej hali na terenie Centrum Sportowego Uniwersytetu Gdańskiego, które właśnie powstaje, może być wielkim krokiem w stronę profesjonalizacji drużyny. Tym samym, biorąc pod uwagę postępy zespołu i solidne zaplecze organizacyjne, walka o pierwszą ligę w niedalekiej przyszłości wydaje mi się bardzo realnym celem. Kluczowe będzie utrzymanie tempa rozwoju, zabezpieczenie odpowiedniego wsparcia finansowego oraz pozyskanie utalentowanych zawodniczek. Zmierzamy w dobrą stronę* – podsumowuje.

Podobnie uważa Michał Kozłowski: – *Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z AZS UG. W żaden sposób nie wpływamy na decyzje sztabu szkoleniowego ani osób zarządzających klubem – to nie nasze kompetencje. Możemy wspierać i doradzać w kwestiach takich jak promocja czy sposoby dotarcia do kibiców i mieszkańców miasta, ale sprawy sportowo-organizacyjne zostawiamy specjalistom. Wierzymy w ten projekt i dajemy mu pełne poparcie. Progres osiągnięty przez zespół w ostatnim roku mówi sam za siebie.*

Współpraca AZS UG z JohnnyBros to doskonały przykład na to, że sport akademicki może być atrakcyjnym partnerem dla biznesu, gdy obie strony łączą pasja i lokalne zaangażowanie. Wsparcie młodych sportowców przynosi wymierne efekty na boisku i poza nim, budując trwałe więzi oraz pozytywny wizerunek firmy. Sport akademicki bowiem to nie tylko rywalizacja, ale także narzędzie rozwoju społecznego i zawodowego.

**Sylwia Dudkowska-Kafar**